

Charytatywny spektakl na rzecz Hospicjum "Otwarte Drzwi"

Data publikacji: 25.01.2016 19:15

Grupa "Poetycka Piaskownica", Janusz Kohut oraz Marcin Staszek w piątkowy wieczór przenieśli publiczność w świat cudownych dźwięków, poruszających utworów i wzruszającej poezji. Podczas tego wyjątkowego spektaklu poetycko-muzycznego można było wspomóc Hospicjum "Otwarte Drzwi" w Skoczowie.

□

W piątek (22.01) w restauracji Nova w Skoczowie odbył się charytatywny spektakl poetycko-muzyczny „Otwórzmy serca”. Wśród publiczności nie zabrakło wóldarzy na czele z Burmistrzem Skoczowa Mirosławem Sitko, radnych, przedstawicieli Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych Hospicjum Otwarte Drzwi oraz wszystkich przyjaciół i sympatyków Stowarzyszenia.

Blisko dwie godziny publiczność spędziła z poezją i muzyką. Gościnnie wystąpił m.in. Janusz Kohut polski kompozytor i pianista oraz Marcin Staszek wokalista, uczestnik takich programów jak: X-factor, czy The Voice of Poland. Podczas spektaklu można było nie tylko oddać się poetycko-muzycznej atmosferze ale przede wszystkim wspomóc Hospicjum „Otwarte Drzwi”.

Pod koniec spotkania głos zabrała Wioletta Staniek, Prezes Stowarzyszenia „Otwarte Drzwi”, która ze wzruszeniem, wspólnie ze swoimi przyjaciółkami, dziękowała wszystkim za obecność. Szczególne podziękowania skierowała w stronę wóldarzy Skoczowa. **Można mieć dębowe ucho – mówił Burmistrz Mirosław Sitko – czyli nie mieć słuchu muzycznego, najgorsze jest jednak dębowe serce. Nikomu tego nie życzę. Te dziewczyny mają super serca. Jestem szczęśliwy, że tutaj są. Żadne słowa nie oddadzą tego co one robią, jak pomagają innym. Bardzo Wam dziękuję** – przyznał wóldarz.

Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych Hospicjum „Otwarte Drzwi” działa na terenie całego powiatu cieszyńskiego. **Od 6 lat jesteśmy w domach w całym powiecie od Chybia po Istebną. Pomagamy ludziom dorosłym i dzieciom. Chorym na choroby onkologiczne i odchodzącym na choroby nowotworowe. Takich osób przybywa non stop** – tłumaczyła Staniek.

„Otwarte Drzwi” to hospicjum domowe, czyli wolontariusze pomagają chorym i ich rodzinom w domach, jednak od 7 kwietnia 2015 roku ruszyły prace związane z budową pierwszego stacjonarnego hospicjum na Śląsku Cieszyńskim. **Nie było takiego miejsca i bardzo chcieliśmy je stworzyć. Dostałyśmy magiczny dom w Skoczowie przy ulicy Mickiewicza 47** – dodała Staniek.

Nasz portal od samego początku śledzi prace związane z rozbudową wspomnianego domu i jego remontem. Póki co stacjonarne hospicjum jeszcze nie przyjmuje pacjentów ale wszystko jest na dobrej drodze. **Mamy 20 łóżek i wszystkie są już zapełnione. Telefony są non stop. Dziś nie zdążyłam do fryzjera, bo przy ulicy Mickiewicza 47 stali z walizkami ludzie którzy myśleli, że hospicjum jest już otwarte. Chcieli oddać swojego sąsiada aby ktoś się nim zajął bo mieszka sam. Także jak widać potrzeby są ogromne** – mówiła Wioletta Staniek – **Z naszej pomocy można korzystać powiedźmy do około 4 lat. Hospicjum to nie umieralnia. Obalamy mity. Hospicjum nie wchodzi w momencie kiedy wjeżdża zakład pogrzebowy. My jesteśmy z chorym onkologicznie od momentu rozpoznania choroby do momentu jego odejścia albo do jego wyleczenia. W 2014 roku pomogliśmy około 70 osobom. Średnia wieku naszych podopiecznych to 30 - 40 lat, a także dzieci. Nie ma drugiej takiej instytucji w powiecie. Nie mamy poradni leczenia bólu, poradni opieki paliatywnej. Nie mamy żadnego lekarza specjalisty opieki paliatywnej w powiecie cieszyńskim** – wyliczała ze smutkiem Staniek.

W stacjonarnym hospicjum w Skoczowie znajdziemy m.in. taką właśnie opiekę ale także wypożyczalnię sprzętu medycznego. Hospicjum można wspierać nie tylko podczas różnego rodzaju charytatywnych akcji. Stowarzyszenie

czeka na 1% podatku. Więcej informacji na stronie Stowarzyszenia [tutaj](#).

MSZ

